



krótko

Śląskie w Szanghaju

REGION. Województwo śląskie zaprezentowało się na EXPO w Szanghaju. Dniowi Polskiemu towarzyszyło znane z mediów hasło reklamowe „Śląskie. Pozytywna energia”.

Zapalenie metanu

MYSŁOWICE. Dwaj górnicy z kopalni Mysłowice-Wesoła doznali poparzeń na skutek zapalenia się metanu. Do wypadku doszło 17 maja, 665 m pod ziemią, w rejonie skrzyżowania ściany wydobywczej z chodnikiem. 18 górników wycofano bezpiecznie z zagrożonego rejonu. Okoliczności wypadku wyjaśnia Okręgowy Urząd Górnicy w Katowicach.



Alarm powodziowy

Śląsk pod wodą

Strażacy kontrolują wezbrane wody Odry koło Bukowa

Podtopienia, zalane piwnice domów, nieprzejezdne drogi. W poniedziałek 17 maja kiedy zamykaliśmy ten numer, **sytuacja powodziowa w naszym regionie stawała się dramatyczna.**

Wojewoda śląski ogłosił pogotowie powodziowe dla powiatów: bielskiego, bieruńsko-łędzkiego, cieszyńskiego, pszczyńskiego, raciborskiego, wodzisławskiego i żywieckiego, a także dla niektórych śląskich miast.

W powiecie wodzisławskim najtrudniejsza była sytuacja w wioskach, znajdujących się w bliskości rzek Odry i Olzy. Najgorzej było w Syryni, Lubomi, Bukowie, Olzie. W przygranicznych Chałupkach poziom wody na Odrze sięgnął 629 cm, podczas gdy

stan alarmowy to 420 cm, w Olzie – 870 cm (610 cm). – Sytuacja staje się tak dramatyczna, jak ta w 1997 roku, podczas powodzi stulecia – powiedział nam Mateusz Kaczmarek z Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śl. – Tylko w niedzielę i poniedziałkowe przedpołudnie strażacy musieli interweniować ponad 100 razy. W kilkudziesięciu szkołach, m.in. w Nieboczowach i Lędzinach, zawieszono zajęcia lekcyjne.

W gminie Gorzyce zamknięto niektóre ulice, m.in. tę łączącą Olzę

z Bełżnicą. W Turzy domy zagrożone powodzią zabezpieczano workami z piaskiem. – Sytuacja jest poważna, choć na razie mamy głównie podtopienia piwnic i zalania pól – mówi wójt Piotr Oślizło. – Na rzekach Odrze i Olzie ustawiamy stały punkt pomiarowy monitorujący poziom wód. Ulewny deszcz i przewracające się na podmokłym terenie drzewa wyrządziły także wiele szkód w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Zalane zostały piwnice budynku administracji, zajezdnia i warsztaty. Ewakuowano sprzęt elektroniczny. Pod wodą znalazły się m.in. Aleja Żyraby i Rosarium. **abs**

Informacje zebrane w poniedziałek 17 maja, do godz. 17.00.

Święto Ogniove w Żorach



ŻORY. Uroczysta procesja z okazji Święta Ogniovego przeszła ulicami starego miasta

Msza św. w kościele śś. Apostołów Filipa i Jakuba oraz uroczysta, ślubowana procesja, która przeszła ulicami Żor, rozpoczęły 11 maja coroczne Święto Ogniove. Eucharystii przewodniczył bp Gerard Bernacki, który z Przenajświętszym Sakramentem wraz z mieszkańcami niosącymi pochodnie przeszedł uliczkami miasta. Święto Ogniove obchodzone jest na pamiątkę wielkiego pożaru, który wybuchł 11 maja w 1702 r. Spłonęła wtedy cała zabudowa rynku i pobliskie domy. Wielu żorzan w jednej chwili straciło dorobek życia. Mieszkańcy na pogorzeliisku modlili się o odwrócenie klęski pożaru. Przynęśli także, że co roku, w tej intencji uczestniczyć będą w przebłagalnej procesji. Świętu towarzyszyły m.in. happeningi zorganizowane na rynku miasta.

HENRYK PRZONDZIOŃ

23 MAJA 2010 GOŚC NIEDZIELNY

80. rocznica śmierci bp. A. Lisieckiego



KATOWICE. „Biskupowi Arkadiuszowi Lisieckiemu – w osiemdziesiątą rocznicę śmierci” – to temat sesji, jaką 14 maja br. zorganizowano na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Pochodzący z Wielkopolski bp A. Lisiecki był następcą bp. Augusta Hlonda, pierwszego biskupa rodzącej się diecezji katowickiej. Życie i posługę drugiego biskupa katowickiego przypomniał najpierw ks. prof. UŚ dr hab. Ireneusz Celary. Kanclerz katowickiej Kurii Metropolitalnej ks. dr Grzegorz Olszowski omówił program duszpasterski bp. A. Lisieckiego i jego realizację. Dr Weronika Pawłowicz

z Biblioteki Śląskiej w Katowicach zaprezentowała bp. A. Lisieckiego jako człowieka, który kochał książki i cenił naukę, natomiast ks. dr Henryk Olszar z Wydziału Teologicznego UŚ (na zdjęciu z prawej) przypomniał, w jakiej sytuacji drugi biskup katowicki otrzymał godność doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sesja połączona była z prezentacją nowej książki poświęconej bp. Lisieckiemu „Aby wszyscy byli jedno – Damit alle Eins sein. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego”, wydanej nakładem Księgarni św. Jacka.

Walka rozpoczęta

KATOWICE. Kilkanaście koncertów od 15 do 17 maja towarzyszyło inauguracji ubiegania się przez miasto Katowice o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Wśród wykonawców byli m.in. muzycy Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Hitem był niedzielny spektakl flamenco wyreżyserowany przez Carlosa Saure pt. „Flamenco Hoy” (na zdjęciu). Po raz pierwszy widowisko przedstawiono poza granicami Hiszpanii. Na scenie Górnośląskiego Centrum Kultury wystąpiło kilkudziesięciu tancerzy i muzyków flamenco.



HENRYK PRZONIZIŃSKI

Ratowali życie



DOMINIK GAJDA

REGION. W miniony weekend, w Bukowie, nieopodal zbiornika wodnego, grupa młodzieży zrobiła sobie piknik suto zakrapiany alkoholem. Doszło do bójki i próby gwałtu. Na miejscu błyskawicznie zjawiała się policja i jednostka ratownictwa medycznego (na zdjęciu). Na szczęście było to tylko jedno z zadań postawionych ratownikom podczas V Otwartych Mistrzostw Śląska w Ratownictwie Medycznym. Jego organizatorami były Szpital Rejonowy oraz Starostwo Powiatowe w Raciborzu. Do walki stanęło 21 ekip ratowniczych z Polski oraz grupa z Ukrainy. Z postawionych zadań najlepiej wywiązali się ratownicy Śląskiego Uniwersytetu Medycznego – Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach, i to oni zdobyli I miejsce.

Nowi animatorzy ministrantów

KATOWICE. Liturgiczne ustanowienie prawie stu nowych animatorów ministrantów archidiecezji

katowickiej miało miejsce 15 maja w krypcie katedry pw. Chrystusa Króla (na zdjęciu). Mszy św. prze-

wodniczył bp Gerard Bernacki. W czasie Eucharystii do grona kandydatów na animatorów przyjęło 68 ministrantów. Przez kolejny rok będą przygotowywać się do podjęcia funkcji animatora na kursach organizowanych przez Duszpasterstwo Ministrantów. Animator to starszy ministrant. Do jego zadań należy m.in. opieka nad młodszymi ministrantami oraz dbałość o poprawność wykonywania funkcji liturgicznych w kościele.



KS. ROMAN CHROMY

■ R E K L A M A ■

GOŚĆ KATOWICKI
katowice@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 **FAKS** (32) 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

eM
radio eM 107.6 fm

Krag Biblijny
ROMAN BRANDSTAETTER

W interpretacji Romana Michalskiego. Słuchaj od poniedziałku do piątku 9.40, 17.15 i 23.50



Sanktuarium piekarskie

Pod płaszczem Maryi

Już w najbliższą niedzielę mężczyźni i młodzież męska wyruszą na doroczną stanową pielgrzymkę do Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich.

Na piekarskim wzgórzu trwają przygotowania do tego religijnego wydarzenia. Przebudowano teren przed kościołem kalwaryjskim. – Chcemy przywrócić historyczny wygląd świątyni – mówi ks. Mirosław Piesiur, archidiecezjalny ekonom. – Na jej fasadzie znajdują się trzy stacje drogi krzyżowej, do których przed laty prowadziły schody. Zburzono je, budując poprzednie pielgrzymkowe podium. Po jego rozbiorce wyrównano plac przed kościołem, zaś schody zostaną odbudowane. Na tegoroczną pielgrzymkę zamontowaliśmy nowe podwyższenie i dwa tymczasowe zadaszenia dla głównych celebransów i zaproszonych gości.

Z pewnością w Piekarach nie zabraknie najbardziej wytrwałych pielgrzymów, którzy do Matki Bożej przychodzą pieszo bądź pielgrzymują autokarami albo samochodami. Udział w pielgrzymce, organizowanej pod hasłem „Bądźmy świadkami Miłości”, zapowiedzieli kardynałowie: Joachim Meisner z Kolonii, Stanisław Dziwisz i Franciszek Machar-



MAREK PIEKARA

Co roku do Piekar Śl. przybywa prawie 100 tys. pielgrzymów

ski z Krakowa. Swoje słowo skieruje do zgromadzonych pielgrzymów Carl Anderson, Najwyższy Rycerz Zakonu Rycerzów Kolumba ze Stanów Zjednoczonych. W Piekarach Śląskich zagospodarzą przedstawiciele Polonii z Teksasu i Skauci Europy.

Pielgrzymka będzie transmitowana przez Telewizję Katowice oraz drogą satelitarną przez TVP Polonia 30 maja w godz. 10.00–12.30. Bezpośrednią relację przeprowadzi również Radio eM na fali 107,6 FM. Piekarska pielgrzymka zakończy obchody Metropolitalnego Święta Rodziny. **Ks. Roman Chromy**

Program pielgrzymki

- godz. 8.30 – Rozważania różańcowe
- godz. 9.30 – Procesja z obrazem Matki Bożej na kalwarii
- około godz. 10.00 – Słowo abp. D. Zimonia, odczytanie telegramu z Watykanu przez bp. G. Bernackiego, przedstawienie neoprezbiterów WSSD w Katowicach
- ok. godz. 10.30 – Eucharystia; homilię wygłosi kard. Joachim Meisner
- godz. 14.00 – Spotkanie młodzieżowe przy wieczerniku
- godz. 15.00 – Nabożeństwo majowe odprawiane przez bp. J. Kupnego

zaproszenia

Zabawa w ogrodzie

CHORZÓW. 22 maja, w godz. 14.00–19.00, w ogrodach przy Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II odbędzie się festyn „Rodzice dzieciom, szkoła dzieciom” pod hasłem: „Budujemy ogród marzeń”. W programie m.in. mecz uczniowie kontra klerycy franciszkańscy z Panewnik, występ pedagogów i szkolnego kabaretu.

Do Matki Bożej Boguckiej

KATOWICE. 23 maja odbędzie się piesza pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Boguckiej. Wyjście o godz. 15.30 sprzed budynku Klubu Inteligencji Katolickiej (przy kościele Mariackim). O godz. 17.00 Msza św. w sanktuarium i nabożeństwo maryjne. Pielgrzymkę organizują: KIK, Związek Górnośląski i Archidiecezjalne Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.

Dni Muzyki

MIKOŁÓW. 23 maja o godz. 18.30 w kościele św. Wojciecha w ramach XX Mikołowskich Dni Muzyki odbędzie się recital organowy w wyk. prof. J. Gembalskiego; **25 maja**, godz. 19.00, w kościele ewangelickim – koncert Śląskiej Orkiestry Kameralnej, **26 maja**,

godz. 19.00, w sali koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach – koncert w ramach Roku Chopinowskiego; **27 maja**, godz. 19.00, w kościele św. Antoniego – koncert chóru mieszanego Harmonia. Więcej informacji: tel. (32) 22-60-8-92, www.mdm.mikolow.um.gov.pl.

Bezpłatne badania

ŻORY. Od 24 do 28 maja, w godz. 9.00–16.00, na rynku przy Urzędzie Miasta zatrzyma się mammobus, w którym kobiety między 50. a 69. rokiem życia będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań. Kobiety powinny zabrać ze sobą dowód tożsamości z numerem PESEL, kartę chipową lub dokument potwierdzający ubezpieczenie zdrowotne oraz, jeśli to możliwe, zdjęcie z poprzedniej mammografii.

Poezja i teologia na żywo

CHORZÓW. Ks. prof. Jerzy Szymik będzie gościem Szymona Babuchowskiego w cyklu Czwartkowych Podwieczorków Literackich. Spotkanie z poetą i teologiem odbędzie się **27 maja** o godz. 18.00 w „Galerii na Strychu” Starochorzowskiego Domu Kultury (Chorzów, ul. Siemianowicka 59). ■

Już za tydzień na wzgórzu piekarskim specjalne wydanie Gościa Niedzielnego

W NUMERZE M.IN.:

- o kulcie Matki Bożej Piekarskiej;
- co niesie ze sobą ojcostwo – rozmowa z Ryszardem Montusiewiczem;
- Carl Anderson, Najwyższy Rycerz Zakonu Rycerzy Kolumba, mówi o tym, co każdy mężczyzna może zrobić, by zmienić świat.

GOŚĆ NIEDZIELNY





KATOWICE.

Uczyło się w niej prawie cztery tysiące studentów z 87 krajów. W tym roku, **XX-lecie swojej działalności obchodzi Szkoła Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego dla cudzoziemców.**

tekst i zdjęcia

KS. ROMAN CHROMY

rchromy@goscniedzielny.pl

Gdyby nie list niemieckiego studenta Alka Alischa z Frankfurtu nad Menem, być może szkoła by nie istniała. – Przed 20 laty to on przysłał list do profesora Tadeusza Sławka z zapytaniem, czy na Uniwersytecie Śląskim uczymy obcokrajowców języka polskiego – mówi prof. Jolanta Tambor, dyrektor SJKP. – Oczywiście takich kursów nie było. Ówczesne władze uczelni listem jednak się zainteresowały i tym sposobem powołano do życia Szkołę Języka i Kultury Polskiej UŚ. Był styczeń 1991 roku.

Szkoła zajmuje się nauczaniem języka polskiego, propagowaniem kultury i literatury polskiej wśród

Hurra! polski

cudzoziemców i Polonii. Do chwili obecnej uczyło się w niej prawie cztery tysiące studentów z 87 krajów. Pracowało w niej kilkudziesięciu profesorów i lektorów języka polskiego. Przez kursy językowe, zarówno w Katowicach, jak i w Cieszynie podczas letnich wakacji przewinęli się uczniowie m.in. z Niemiec, Czech, a także z Ekwadoru, Filipin, Indii czy Kenii.

Z aktorskim zacięciem

Szkoła ma swojego ducha. Wystarczyło tylko na chwilę uczestniczyć w jej obchodach jubileuszowych, aby o tym się przekonać. Profesorów zapaleńców, absolwentów i studentów łączy bowiem wspólna pasja – język polski. Wspomnienia, rodzinna atmosfera i wzajemna życzliwość, to nie puste frazesy, ale sposób na mobilizację młodzieży innych krajów do nauki.

Wioletta Hajduk-Gawron jest lektorką języka polskiego i uczy w szkole od 10 lat. Pracy by nie zmieniła. – W szkole realizujemy tzw. podejście komunikacyjne, które łączy w sobie wiele metod nauczania – mówi. – Nauczyciel języka polskiego jako obcego musi mieć przygotowanie merytoryczne i pedagogiczne, ale także być otwarty na innych i na inne kultury. Na język polski, jego strukturę

i schematy, powinien spojrzeć niejako z zewnątrz. A po drugie, lektor musi być świetnym aktorem, aby swobodnie wchodzić w rolę, ułatwiając studentom zrozumienie podejmowanych na zajęciach tematów. Proszę sobie wyobrazić gesty uczącego, który tłumaczy cudzoziemcowi, jak przykładowo kupić „duży szampon do mycia włosów”. Dlatego nie wystarczy być Polakiem, aby obywateli innych krajów uczyć rodzimego języka. Trzeba znać jeszcze warsztat.

Prof. Jolanta Tambor podkreśla inne wymagane walory pedagogów. – Muszą mieć wiedzę i chęci do nauczania – mówi dyrektor. – Nie powinno im brakować zacięcia światem, aby przełamywać kulturowe stereotypy. Nasi studen-

ci pochodzą przecież z różnych stron świata.

– Trzeba też być psychologiem, bo często ludzie przyjeżdżający do Polski z daleka przechodzą okres apatii, tęsknoty i zagubienia – dodaje dr W. Hajduk-Gawron. – Obserwuję to zjawisko szczególnie na intensywnych kursach języka polskiego w czasie wakacji letnich w Cieszynie.

W efekcie więzi profesorsko-studenckie przeradzają się w przyjaźnię i znajomości, trwające przez lata. – Chcę być dla nich przyjacielem, bo dzięki temu zyskują zaufanie – mówi o studentach lektorka. – Uczniowie nie obawiają się stawiania pytań o sprawy, których nie znajdują w słowniku języka polskiego.

Język polski bez granic

Do historii szkoły przeszło sprawozdanie z meczu siatkówki profesorów z „resztą świata”, napisane w 1996 roku przez Martina Długoscha z Niemiec: „Teraz do meczu. Mecz był zaś bardzo dobry. Mieli my dwie bardzo dobre drużyny, które obie dwie mogły wygrać ten mecz. Tak że wyniki były 1:0 do nos, 2:1 do nos i w czwartym secie zaś wygrała drużyna nauczycieli. To znaczy, że zaś musieliśmy grać tie break. Jeszcze jedno słowo do trzeciego seta, w którym Pan Dyrektor się sztuchnął w głowę i dwa ludzie go musiały zajechać do szpitala. To się tak wszyscy wystraszyli, ale on przyjechał za godzina i wszystko było w porządku (...). Dziękuję w imieniu wszystkich sportowców wszystkim ludziom, którzy organizowali sport i jeszcze więcej dziękujemy fanom [fanom – przyp. red.], które zrobili nam dużo cieszenia i radości”.

Mówią o sobie

Vafa Salimova

Z AZERBEJDZANU

– Robię studia podyplomowe z języka polskiego na UŚ. Nie potrafię jeszcze dobrze wymawiać niektórych słów. Dla mnie najtrudniejsza jest fonetyka. Najbardziej lubię polskie słodycze i sernik. Chciałabym po studiach zamieszkać w Polsce.



Grzegorz Szturs

Z NIEMIEC

– Pochodzę spod Cieszyna. 20 lat temu razem z rodzicami wyjechałem do Niemiec. Tam rodzice, choć znali niemiecki, uczyli mnie mówić po polsku. Oglądałem polską telewizję. Teraz wróciłem do Polski, aby poznać ziemię cieszyńską, wpływy niemieckie i austrowęgierskie na Śląsku. Studiuję pedagogikę.



Elizabeth

MOVIŃSKI z USA

– Polskie pochodzenie mam po dziadku. Urodziłam się w Chicago, dlatego miałam kontakty z Polonią. W rodzinie jednak wszyscy mówili po angielsku. Polskiego uczyłam się przez kilka lat w Stanach Zjednoczonych. Studiowałam już na Akademii Muzycznej w Poznaniu, a teraz w Katowicach.



Zajętek i baranek

To wszechstronne spojrzenie na studentów wymaga od wykładowców nieustannego dokształcania. – Przypominamy sobie polskie tradycje, także chrześcijańskie. – Staramy się pokazać studentom święta związane z Kościołem, ale nie idealizujemy – wyjaśnia dr W. Hajduk-Gawron. – W pewnym sensie popularyzujemy polskie zwyczaje: opowiadamy o wielkanocnych koszykach i o święceniu pokarmów. Zachęcamy studentów, aby w kościołach zobaczyli liturgię.

Poznawanie rodzimych zwyczajów jest stałym elementem kursów językowych. Na Boże Narodzenie profesorowie razem ze studentami przygotowują wigilię. – Wszystko po to, aby obcokrajowcy zakosztowali naszych tradycyjnych potraw – dodaje prof. Tambor. – Studenci lubią jasełka, wielu chce odgrywać Heroda. Natomiast przed Wielkanocą organizujemy konkurs na najpiękniejszą palmę. Zwracamy uwagę na ukazywanie różnic między „zajączkiem” a „barankiem”, bo obrzędowość świecka nie jest jednoznaczna z symboliką chrześcijańską.

W ciągu semestru studenci korzystają z sześćdziesięciogodzinnego cyklu filmowego „Polska i Polacy”. Tak poznają znane dzieła literackie oraz reżyserów tych adaptacji. Mają zajęcia w Centrum Sztuki Filmowej w Katowicach, zwiedzają najciekawsze miejsca na Śląsku i w regionie, np. katowicką dzielnicę Nikiszowiec, zamek w Będzinie czy KL Auschwitz. – Organizujemy także dyskusje, konferencje naukowe i wydajemy publikacje, związane z nauczaniem języka polskiego jako obcego – mówi prof. Jolanta Tambor.

Średnio, co semestr, w Szkole Języka i Kultury Polskiej uczy się około stu studentów. Są podzieleni na kilkunastoosobowe grupy, w zależności od stopnia znajomości języka polskiego. Uczą się nie tylko w Katowicach na Uniwersytecie Śląskim, ale również w Cieszynie na kursach letnich i poza granicami Polski. – Aktualnie, nasi lektorzy pracują w Chinach, Armenii, Serbii, Chorwacji, Gruzji, Rumunii, Wielkiej Brytanii, Słowacji, Czechach, we Francji i na Węgrzech – wlicza prof. Tambor. – Niebawem, w ramach naszej szkoły, rozpoczną się studia podyplomowe we Włoszech, aby tam przygotowywać nowych nauczycieli języka polskiego. Zgłosiło się już 30 studentów.

Nieszczęsne końcówki

Kim są studenci SJKP? Jakimi motywami kierują się, przyjeżdżając do Polski? – Właściwie należałoby zapytać, kim oni nie są – uśmiecha się dr W. Hajduk-Gawron. – Motywacje do nauki polskiego są różne: bliższe lub dalsze polskie korzenie, studia w ramach unijnych wymian Erasmusa, poszukiwanie pracy, a nawet miłość.



Aleksander Betekhtin z Rosji (z lewej) i Barbara Upale ze Słowenii układają dialog sytuacyjny po polsku

NA STRONIE OBOK: Stażystka Alia Kanovich z Białorusi (pierwsza z prawej) tak dobrze opanowała język polski, że opowiadała studentom o dramacie romantycznym

Yang Enping przyjechał do Katowic z Pekinńskiego Uniwersytetu Języków Obcych w Chinach. Jest stypendystą rządu polskiego. – W Polsce mieszkam od ośmiu miesięcy – mówi. – Mam szansę poznać ciekawych ludzi i podróżowania.

Wielu studentów radzi sobie z językiem polskim bez większych problemów. Czytają już nie tylko proste teksty, ale sięgają po literaturę. – Interesuję się książkami Ryszarda Kapuścińskiego – mówi Barbara Upale ze Słowenii. – Jeśli to możliwe, to najpierw czytam tłumaczenia jego książek w języku słoweńskim, a potem w oryginale, po polsku – wyjaśnia. – Jestem szczęśliwa, bo nie czytam już wyłącznie programu telewizyjnego.

Niektórych obcokrajowców ujmuje polska gościnność. Aleksander Betekhtin z Rosji jest doktorantem biologii na UŚ. – Język polski to moje hobby – twierdzi. – Podobają mi się u Polaków kultura osobista, np. kiedy w pociągu czy w małym sklepie pozdrawiają się „dzień dobry”. Poza tym, mojemu promotorowi pracy doktorskiej mogą mówić po imieniu. U nas to rzadkość.

Oczywiście, studentom z zagranicy najbardziej daje w kość polska gramatyka, ortografia i fonetyka. Wszyscy jednomyślnie zaznaczają, że język polski jest trudny. – Wasza gramatyka jest straszna – twierdzi Yang Enping. – Mylą mi się końcówki rzeczowników w przypadkach i w liczbie mnogiej. Nie wiem, czy powiedzieć np. „do księży” czy „do księżów”.

■ R E K L A M A ■



Nasze Biuro Podróży, organizując Pielgrzymki, duży nacisk kładzie na profesjonalne przygotowanie wyjazdów od strony organizacyjnej, jak i poznawanej tradycji i zwyczajów innych narodów. Chętnie przygotowujemy wyjazdy rekoleryjne, np. do Rzymu lub rekoleryjne wyjazdy dla narciarzy. Biuro zapewnia doświadczonych pilotów, sprawdzone autokary, ciekawą bazę nolegową i przede wszystkim konkurencyjne ceny.

Na Państwa życzenie, Drodzy Pielgrzymi, szczegółowe programy przesyłamy pocztą, e-mailem lub faksem. Zapraszamy do wspólnych bezpiecznych podróży. Szczególnie polecamy wyjazdy tematyczne:

JAPONIA w terminie: 12-24.09.2010, cena: 3800 PLN/os + 1850 EUR,

ZIEMIA ŚWIĘTA w terminie: 23-31.01.2011, cena: 3200 PLN/os,

oraz do **FATIMY** cena: 3250 PLN/os

Biuro Podróży „Abraksas” ul. Stawowa 3/3 40-095 Katowice, www.abraksas.pl
tel./fax: 32 206 85 62, 32 206 85 02, 501-771-782, e-mail: info@abraksas.pl

Odmieniają nazwiska

Nie boją się

Nareszcie ktoś się

odważył... Chcesz wiedzieć na co, wejdź na stronę: www.nazwiska.pawlowice.pl.

Od końca kwietnia na serwerze Urzędu Gminy Pawłowice działa poradnik internetowy „Odmieniamy nazwiska”. Znajdziemy tam ponad 35 tys. tabel z odmianą nazwisk mieszkańców gminy, a także pomocne lektury i strony internetowe poradni językowych.

– Od dawna denerwowało mnie, kiedy np. przewodniczący jakiegoś spotkania, witając gości, podawał ich nazwiska w mianowniku. Albo kiedy ksiądz z ambony, czytając intencje, mówił, że „Msza sprawowana będzie za zmarłego Jana Kowalski”. Irytujące są też pisma urzędowe i dyplomy dla dzieci z nieodmienionymi nazwiskami. Tak, jak byśmy się bali odmieniać – mówi Grażyna Arczewska (na zdjęciu), kierownik Domu Kultury w Pawłowicach-Osiedlu, pomysłodawczyni językowej strony internetowej. – Rozmawiałam o tym m.in. z polonistami. Wspólnie zdecydowaliśmy, że trzeba coś z tym zrobić. Tak powstał poradnik.



ADRIAN KARBETA

– Listę z nazwiskami mieszkańców otrzymaliśmy z Urzędu Gminy – mówi Mariusz Grygier, informatyk, który przygotował stronę internetową. – Część z nich odmieniona została automatycznie, odmianą trudniejszych zajęli się nauczyciele pawłowickich szkół. W pracę zaangażowanych jest 10 osób, wśród nich poloniści oraz instruktorzy Gminnego Ośrodka Kul-

tury. W trakcie pracy pojawiły się nazwiska z bardzo problematyczną odmianą. Wtedy poloniści konsultowali się z poradniami językowymi w Polsce. – Najtrudniejsze były nazwiska kończące się na -el i -er – mówi Grażyna Arczewska. – Jaka forma jest poprawna, na przykład: widzę Wuwra czy Wuwera. Obie formy są równoprawne, a ich odmiana zależy głównie od zwyczaju językowego i tradycji w danym regionie. I taka informacja pojawia się też przy tego typu nazwiskach.

Jeśli przeglądający stronę nie znajdzie w wyszukiwarce odmiany interesującego go nazwiska, może wpisać je w specjalnym okienku. Trafia ono potem do polonistów. Roboty mają dużo, bo na odmianę czeka obecnie 600 nietypowych nazwisk. – Zainteresowanie stroną językową przeszło nasze najśmielsze oczekiwania – mówi Mariusz Grygier. – W ciągu jednego tylko weekendu stronę odwiedziło ponad 2 tys. osób. Wśród nich m.in. warszawiacy i mieszkańcy Krakowa. **abs**

■ R E K L A M A ■

FIRMA pogrzebowa

POGRZEBY I KREMACJE

kompleksowa organizacja

Abiasz

- Całodobowy przewóz zmarłych (z domu, szpitala, hospicjum)
- Bezpłatne załatwianie wszelkich formalności w USC i ZUS
- Kierowca z samochodem do dyspozycji klienta
- Rozliczenia bezgotówkowe
- Pokrywamy koszty w kościele i na cmentarzu

W cenie usługi pogrzebowej:

- tabliczka na trumnę
- drewniany krzyż
- oprawa muzyczna (trębacz)
- klepsydry • podziękowania
- modlitewnik • różaniec

Prowadzimy sprzedaż:

- trumien oraz urn
- tabliczek pogrzebowych
- drewnianych krzyży
- odzieży do pochówku

K-ce, ul. Warszawska 61, ul. Sokolska 70 (Kosztutka)

CAŁODOBOWY dyżur telefoniczny: **32 209 90 90**
kom. 0601 209 810, 0607 994 954



W progu domu w Jastrzębiu wita nas uśmiechnięta brunetka. Patrząc na tę filigranową dziewczynę, **trudno uwierzyć, że jest tegoroczną mistrzynią Polski w boksie.**

Jest 7 maja, Radom – Mistrzostwa Polski Juniorek w Boksie. 17-letnia Aneta Palica – waga 48 kg, 1,58 wzrostu – zakłada sportowy strój, rękawice i kask bokserski, ochraniacz na piersi, wkłada gumową szczękę. Wchodzi na ring. Zaczyna się pierwsza z trzech dwuminitowych rund. Przeciwniczka Anety napiera na nią z całych sił. Ale dziewczyna nie pozwala się zdominować. Wreszcie końcówka trzeciej rundy. Rywalka Anety nie wytrzymuje walki. Jej sekundant poddaje ją. Aneta Palica, zawodniczka Bokserskiego Klubu Sportowego „Jastrzębie”, zdobywa mistrzostwo Polski juniorek w kategorii papierowej, do 48 kg.

Jest uczennicą II klasy LO w Jastrzębiu. Swój czas dzieli pomiędzy szkołę a sportową pasję. Zaraz po lekcjach codziennie biegnie na trening i przez półtorej godziny ćwiczy na skakance, biega i boksuje. Ćwiczy także w domu, gdzie ma zawieszony worek treningowy.

Psycholog na ringu

Zawsze lubiła być w ruchu. Już jako dziecko tańczyła w zespole. Sportami walki interesowała się od zawsze. Kiedy miała 13 lat, zaczęła trenować taekwondo, sport, w którym walczy się głównie nogami. Po roku przyszedł czas na streetboxing, w którym dozwolone jest niemalże wszystko. Od półtora roku należy do Bokserskiego Klubu Sportowego „Jastrzębie”. – Mama początkowo nie była przekonana do moich zainteresowań – mówi.



ANNA BURDA-SZOSTEK

– Dla mnie boks to sport na myślenie. Na ringu trzeba być dobrym psychologiem – mówi Aneta Palica

– Jakoś nie potrafiła wyobrazić sobie siebie na ringu. Ale z czasem przekonała się do mojej pasji. Tata od początku podzielał mój zapał do boks. Zresztą odkąd pamiętam, zawsze

wspólnie oglądaliśmy w telewizji walki bokserskie.

Jak mówi, boks daje jej poczucie bezpieczeństwa. – Stałam się pewniejsza siebie. Poza tym, dzięki wyjazdom, poznaję nowych ludzi. Boks to także inwestycja w siebie. Dowartościowuje mnie i daje tężyznę fizyczną. W tym sporcie najbardziej wyrabiają się mięśnie rąk i nóg. Dlatego z targaniem siatek z zakupami nie mam najmniejszych problemów – śmieje się nastolatka. – Boks to też sposób na odreagowanie stresów. Ale to nie jest tak, że kiedy jestem zła, to z całej siły walę w worek. Raczej staram się skupić na treningu. Niektórzy myślą, że boks to tylko obijanie się. Dla mnie to sport na myślenie. W ringu muszę „wyczuć” przeciwnika, jego słabe strony, obmyśleć strategię walki. Tu trzeba też być po trochu psychologiem.

Przyszłość to rodzina

Do każdej walki stara się podchodzić na luzie. Nie myśli, że musi wygrać, ale też nie ma zamiaru się poddać. – Ja tylko wyglądam tak spokojnie – uśmiecha się Aneta. – Ale naturę mam wojowniczą. Czasem koleżdy lubią sobie ze mnie pożartować, mówiąc: „Ja się nie zbliżam, bo mnie pobijesz”. O zawodowym boksie nie myśli. W przyszłości, jak każda dziewczyna, chciałaby założyć rodzinę, mieć dzieci. A sport to ciągle wyjazdy, treningi. Na rodzinę nie starczyłoby czasu. Dlatego wolałaby się realizować jako trenerka. – Póki co, muszę się uczyć do matury, która czeka mnie w przyszłym roku. Potem na pewno studia, choć nie mam jeszcze sprecyzowanej uczelni, ani kierunku – dodaje nastolatka.

Anna Burda-Szostek

zaproszenia

Wiedza o archidiecezji

KATOWICE. 28 maja o godz. 16.00 Zakład Teologii Patrystycznej i Historii Kościoła Wydziału Teologicznego UŚ zaprasza na sesję popularnonaukową pt. „Encyklopedia: prawie wszystko o archidiecezji katowickiej”. Sesja odbędzie się w s. 201 (II piętro) gmachu WT UŚ. W programie prelekcje: ks. prof. Jerzego Myszora, Kamila Gałuszki, Ewy Kustra i ks. dr. Damiana Bednarskiego.



Festyn parafialny

ŻORY. 29 maja o godz. 12.00 rozpocznie się festyn organizowany na placu przy kościele

św. Stanisława. Został on wpisany w kalendarz imprez towarzyszących Metropolitalnemu Świętu Rodziny. W programie m.in. spektakl w wykonaniu aktorów Teatru „A” z Gliwic, konkurencje sportowe, konkurs biblijny, pokazy sprawnościowe straży pożarnej i policji, mecz piłkarski, a także kuchnia polowa. O godz. 19.15 wystąpią Trąbki Jerycha z Chorzowa oraz Magda Anioł. Spotkanie organizuje parafia św. Stanisława we współpracy z radami dzielnic.

Warsztatowe święto

KATOWICE. 30 maja od 9.30 do 17.00 w Warsztatach Terapii Zajęciowej im. Ojca S. Bocera OMI w Panewnikach odbędzie się impreza pn. „Święto Wspólnoty SPES”. W programie m.in.

wystawa wyrobów osób niepełnosprawnych intelektualnie, projekcja zdjęć, turnieje sportowe i wspólne grillowanie.

Dla Kryspina

CHORZÓW. 31 maja o godz. 19.00 w Starochozowskim Domu Kultury odbędzie się koncert charytatywny na rzecz Kryspina Janiaka, który przyjdzie na świat w pierwszych dniach czerwca. Dziecko urodzi się ze złożoną wadą serca i konieczna będzie operacja ratująca życie, przeprowadzona w Monachium. Podczas koncertu wystąpią artyści chorzowskiego Teatru Rozrywki.



Konkurs

Z artystycznym smakiem

Zakończył się Metropolitalny Konkurs Interdyscyplinarny pt. „Portret ojca”

Imprezę zorganizowano pod patronatem śp. Krystyny Bochenek i Piotra Koją, prezydenta Bytomia. Uczestniczyło w nim kilkaset osób z archidiecezji katowickiej, diecezji sosnowieckiej, opolskiej i gliwickiej. Nadesłano 437 prac plastycznych, rzeźbiarskich i multimedialnych. Sklasyfikowano je w pięciu kategoriach wiekowych. Wyróżniono następujących laureatów prac plastycznych: w kategorii przedszkole zwyciężył sześciolatek Franek Liszka z Rudy Śl.; w kategorii szkoła podstawowa pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Krowiak z Siemianowic Śl., zaś spośród gimnazjalistów najlepszą pracą wykazała się Martyna Walosko z Jaworzna. Martyna Piątek z Dąbrowy Górniczej i Melania Maiger z Gliwic otrzymały wyróżnienia



KS. ROMAN CHROMY

Prof. Konrad Wojciechowski z polsko-japońskiej Wyższej Szkoły Techniki Komputerowych w Bytomiu (po prawej) i dr Maciej Linttner z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach oceniają wybrane prace plastyczne

w kategorii szkoły ponadgimnazjalne. Swój talent artystyczny udowodnili uczniowie szkół specjalnych, m.in. Anna Ujazdowska i Tomasz Biernacki z Rybnika. Najciekawszą rzeźbę wykonali Marek Ropuszka i Patryk Koźlik z Zespołu Szkół przy Zakładzie Poprawczy i Schronisku dla Nie-

letnich w Pszczynie-Łące. W kategorii prezentacji multimedialnych nagrodzono m.in. Zofię Skuczeń, Arkadiusza Szustka i Sarę Habę. Konkurs zorganizowano w ramach III Metropolitalnego Święta Rodzin, które obchodzone jest pod hasłem „Ojciec fundamentem rodziny”.
rch

Sztuka niepełnosprawnych ONI mają talent

W osobach niepełnosprawnych intelektualnie tkwi często ogromna wrażliwość, owocująca prawdziwą sztuką.

Ponad 60 prac malarskich i rzeźbiarskich osób niepełnosprawnych intelektualnie można oglądać do końca miesiąca w Miejskim Centrum Kultury w Mysłowicach. 12 maja odbył się tam wernisaż wystawy zatytułowanej „ONI”, połączony z sesją poświęconą tematyce niepełnosprawności. – Zwykło się uważać, że osoby niepełnosprawne intelektualnie nie mogą społeczeństwu nic ofiarować – mówi Olga Szwemin, prezes Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym „Skarbek” i zarazem koordynator projektu. – Tymczasem nasze warszta-



HENRYK PRZONDZIOŃ

Praca wykonana przez jednego z uczestników warsztatów terapii zajęciowej

ty terapii zajęciowej pokazują, że tkwią w nich często ogromna wrażliwość i talent.

W organizację sesji włączyły się śląskie uczelnie: Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Muzyczna w Katowicach i Uniwersytet Śląski. Prelegenci mówili m.in. o szansach, jakie stwarza sztuka na przywrócenie niepełnosprawnym ich miejsca w społeczeństwie. Wśród gości był poseł Marek Plura, od lat działający na rzecz niepełnosprawnych. Nie zabrakło też czasu na rozrywkę, którą zapewnił kabaret Drzewo a Gada.

Organizatorzy zapowiadają w najbliższych miesiącach kolejne wystawy na terenie Mysłowic i Katowic. Jedną z nich będzie miała miejsce w Muzeum Śląskim. Planowane są także warsztaty dla niepełnosprawnych w Akademii Muzycznej. – Staramy się zainteresować tym problemem jak największą liczbę osób i, jak widać, to się udaje – cieszy się Olga Szwemin. **Szymon Babuchowski**

TVP KATOWICE

■ niedziela 23.05

07.45 Aktualności 07.50 Koncert życzeń 08.45 Śląska lista przebojów 16.45 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport – retransmisje 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 24.05

07.45 Aktualności 08.45 Muzyczny mix 16.45 Pogoda 16.50 Rynek jest dla wszystkich 17.00 To brzmi – propozycje 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.20 To brzmi 18.30 Forum Regionu 19.00 W poszukiwaniu drogi 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 21.55 Sport 22.10 Pogoda

■ wtorek 25.05

07.45 Aktualności 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 16.45 Pogoda 17.00 Cud zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Raport z akcji – magazyn kryminalny 18.30 Bliżej natury 19.00 CUD Zdrowia 19.10 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ środa 26.05

07.45 Aktualności 08.45 Muzyczny mix 16.45 Pogoda 16.50 Kronika Miejska – Dąbrowa Górnicza 17.00 Promocja ekonomii społecznej 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Kronika Miejska – Dąbrowa Górnicza 18.30 Magazyn reporterów TV Katowice 19.00 Rynek jest dla wszystkich 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ czwartek 27.05

07.45 Aktualności 08.45 Muzyczny mix 16.45 Pogoda 16.50 Drogowy raport – informator GDDKiA 17.00 Promocja ekonomii społecznej 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Informator GDDKiA 18.30 Pomysł na weekend 18.40 Uwaga weekend 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ piątek 28.05

07.45 Aktualności 08.45 Pomysł na weekend 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska Rybnik 17.00 Kronika miejska – Siemianowice Śląskie 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Magazyn Meteo 18.20 Po drugiej stronie ulicy 18.50 Nasz reportaż 19.05 Pomysł na weekend 19.15 Cud zdrowia 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ sobota 29.05

07.45 Aktualności 08.00 Do przerwy 0: 1 8.45 Przygody kota Filemona 16.45 Pogoda 16.50 Podwodna Polska – cykl reportaży 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport 18.15 Pogoda 18.20 Śląska lista przebojów 18.35 Do przerwy 0: 1 19.00 To brzmi 19.15 Przygody kota Filemona 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Sport